

[MOSKWA,] 2 LUTEGO 1974

2 II 74 г.

Дорогая Мария Львовна!

Извините, пожалуйста, что долго не отвечала на Ваше новогоднее поздравление: замоталась с делами. А сейчас имею время написать, потому что одна с детьми провела неделю у Юрия Михайловича в Тарту.

Вам большой привет от Юрия Михайловича. Он просит передать, что окончательно выяснил, что такое «вельшское», и оказалось, что это совсем другое, чем он раньше думал.

Косметика Беззубовым доставлена. Миша Лотман книгу получил и очень благодарит.

Милая Мария Львовна! Очень часто вспоминаем Вас и Ваше короткое пребывание в Москве. Тогда было весело и интересно, но очень уж коротко. Когда бы Вы еще могли приехать к нам? Очень хочется этого.

Я могу описать свою бытовую жизнь, моей научной жизни, к сожалению — мало, по причине неорганизованности и несобранности.

Вот общая картина нашей жизни.

Ваню — готовлю в школу, нужно больше читать. Ваня читает, я штопаю, чтобы спокойнее реагировать на его несносное чтение. Когда он не хочет, читает ужасно, выворачивая слова. Только штопание помогает оставаться спокойной.

Ваня и Федя занимаются английским языком с учительницей.

Считать, т. е. складывать и отнимать, Ваня вдруг начал сам. Я никак не могла начать заниматься с ним арифметикой, все искала методику, и вдруг выяснилось, что он сам умеет.

Федя проявляет большой интерес к буквам, да мне некогда этим заниматься с ним. Пробую заставить Ваню объяснить ему буквы по детской азбуке.

Борис Андреевич очень много, нервно и срочно работает.

Так мы живем.

Передайте, пожалуйста, большой привет Эле и Вашему мужу.

Искренне преданная Вам

Галя Коршунова (Успенская)

[Stempli:] 1) Москва, 4 II 74. 2) 7 II 74; stempel podwójny. 3) Warszawa, 8 II 74.

Rkp Arch. IBL PAN, k. 1 i koperta. — Miejsce wg stempla.

*Przekład polski*

2 II 74 r.

Droga Mario Lwowna!

Proszę mi wybaczyć, że tak długo nie odpowiadałam na Pani noworoczne życzenia: ugrzęzłam w różnych sprawach. A teraz mam czas, by napisać, bo sama z dziećmi spędziłam tydzień u Jurija Michajłowicza w Tartu.

Jurij Michajłowicz serdecznie Panią pozdrawia. Prosi, by przekazać Pani, że ostatecznie wyjaśnił, co znaczy „wielzskoje” i okazało się, że to coś zupełnie innego niż to, o czym wcześniej myślał.

Kosmetyki zostały Biezzubowym dostarczone. Misza Łotman książkę otrzymał<sup>1</sup> i bardzo dziękuje.

Najmilsza Mario Lwowna! Bardzo często wspominamy Panią i Pani krótki pobyt w Moskwie. Było wtedy wesoło i ciekawie, ale zbyt krótko. Kiedy Pani mogłaby jeszcze przyjechać do nas? Bardzo tego pragniemy.

Mogę opisać swoje życie codzienne, mego życia naukowego jest niestety niewiele z powodu mego niezorganizowania i niezdyscyplinowania.

A oto najogólniej obraz naszego życia.

Wanię przygotowuję do szkoły, trzeba więcej czytać. Wania czyta, ja ceruję, żeby spokojniej reagować na jego nieznośne czytanie. Kiedy nie chce, czyta strasznie, przekręcając słowa.

Tylko cerowanie pomaga zachować spokój.

Wania i Fiedia uczą się angielskiego z nauczycielką.

Liczyć, tj. dodawać i odejmować, Wania raptem zaczął sam. Ja zupełnie nie mogłam zacząć uczyć go arytmetyki, szukałam jakiejś metody i nagle się wyjaśniło, że on sam potrafi.

Fiedia przejawia duże zainteresowanie literami, ale nie mam czasu, by się tym zajmować. Próbuję nakłonić Wanię, by objaśnił mu litery w dziecięcym elementarzu.

Borys Andriejewicz pracuje dużo, nerwowo i na termin.

Tak żyjemy.

Proszę przekazać serdeczne pozdrowienia Eli i Pani mężowi.

Szczerze Pani oddana

Gala Korszunowa (Uspienska)

---

<sup>1</sup> Wg relacji E Janus była to książka Mayenowej, *Poetyka teoretyczna. Zagadnienia języka*, Ossolineum, Wrocław, 1974.